

# Juliusz Leszczyński

---

"Wiktymologia. Koncepcje. Kierunki badań. Perspektywy", Ewa Bieńkowska, Wrocław-Warszawa-Kraków 1992 : [recenzja]

---

Palestra 38/12(444), 147-151

---

1994

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

---

---

■ **Ewa Bieńkowska: *Wiktymologia. Koncepcje. Kierunki badań. Perspektywy***

**Wrocław–Warszawa–Kraków. Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk 1992, s. 145, nlb 1.**

Wiktymologia jest najnowszą i najbardziej kontrowersyjną gałęzią wiedzy wśród nauk penalnych. Najogólniej można ją określić jako naukowe studium ofiary. Wiele problemów wchodzących w zakres tej dziedziny nie zostało dotychczas jednoznacznie zdefiniowanych. Spory dotyczą tego, jak należy pojmować pojęcie ofiary, czy wiktymologia jest samodzielną gałęzią wiedzy lub też stanowi część kryminologii, czy wiktymologia jest nauką o wszelkich ofiarach lub też jedynie o ofiarach przestępstw (wiktymologia penalna) itp. Nie można pominąć faktu, że ofiary patologii społecznej (np. samobójstw, alkoholizmu, narkomanii itp.), ofiary wypadków losowych lub klęsk żywiołowych, a także ofiary wojen i rewolucji wielokrotnie przewyższają liczbę ofiar przestępstw. Wiktymologia nie ogranicza się też jedynie do sporów teoretycznych, lecz usiłuje stworzyć systemy udzielania pomocy wszystkim tym, których uznaje za ofiary. Dzieje się tak zwłaszcza w krajach Zachodu. Świadczy to o tym, że wiktymologia wyrosła na gruncie potrzeb społecznych i nie jest doktryną oderwaną od życia. Pomimo tych zalet jest to dziedzina wiedzy wciąż jeszcze niedoceniana i niezbyt znana, zwłaszcza wśród prawników praktyków. Z tych przyczyn każda praca z zakresu wiktymologii zasługuje na szczególną uwagę.

W nauce polskiej opublikowano dotychczas ponad dwieście prac wiktymologicznych. Pierwszą z nich opublikował B. Hołyst w roku 1964<sup>1</sup>. Istnieją też prace monograficzne: Lecha Falandysza *Wiktymologia* oraz Brunona Hołysta *Wiktymologia*<sup>2</sup>. Recenzowana praca Ewy Bieńkowskiej jest więc trzecią z kolei polską monografią, poświęconą podstawowym zagadnieniom omawianej dziedziny wiedzy.

Praca obejmuje uwagi wstępne, cztery rozdziały poświęcone analizie koncepcji wiktymologii, kierunkom jej rozwoju i praktycznym implikacjom badań wiktymologicznych, zarysowi koncepcji omawianej dziedziny wiedzy, jej perspektywom, a także zawiera uwagi końcowe, bibliografię oraz podsumowanie wywodów autorki w języku angielskim. Wykaz pozycji bibliograficznych obejmuje 436 pozycji. Są to w większości prace anglojęzyczne, trudno dostępne w polskich bibliotekach naukowych. Bibliografia stanowi cenny materiał informacyjny

dla tych wszystkich, którzy interesują się problematyką wiktymologiczną.

Dość szczegółowe omówienie prac współczesnych autorów, zajmujących się wiktymologią, pozwala na ogólną orientację, czym się interesują wiktymolodzy i jakie perspektywy rozwojowe przewidują dla tej dziedziny wiedzy. Autorka ze swej strony sądzi, że wiktymologia odnosi się tylko do ofiar przestępstw i nie jest ani perspektywą badawczą, ani też ruchem społecznym. Tak pojmowana wiktymologia, zdaniem Ewy Bieńkowskiej, posiada spore osiągnięcia oraz oddziałuje w sposób istotny na rozwój innych nauk penalnych, a także na kształtowanie polityki społecznej i państwowej wobec ofiar przestępstw.

Koniec epoki odrodzenia przyniósł zjawisko „zapomnienia” ofiar przestępstw w sferze wymiaru sprawiedliwości i ów stan utrzymał się niemal do połowy XX wieku. Tymczasem stereotyp „aktywny przestępca – pasywna ofiara” w wielu wypadkach nie odpowiada rzeczywistości. Autorka zdaje się akceptować pogląd określający wiktymologię jako: „empirycznie zorientowaną kryminologiczną subdyscyplinę naukową o nastawieniu interdyscyplinarnym, której podstawowym przedmiotem jest badanie związków między ofiarą i przestępcą” (s. 16).

Ewolucja wiktymologii przebiegała od analizy etiologicznej poszczególnych przestępstw do konkretnych działań na rzecz ich ofiar. Jeśli chodzi o rolę ofiar w przestępstwie, to według jednych koncepcji przyczyniają się one do popełnienia przestępstwa – pozytywny katalizator, według innych zaś – przyspieszają przestępstwa przez to, że ofiara może wywołać zachowanie przestępcze, przekształcając sprawcę potencjalnego w faktycznego. Od przyjęcia określonej koncepcji ofiar zależy ich typologia. Na ofiarach spoczywa zatem obowiązek zapobiegania wiktyimizacji, czyli procesowi stawania się ofiarą.

Na szczególną uwagę zasługuje podkreślenie przez Autorkę osiągnięć wiktymologii. Tak więc ta dziedzina wiedzy jest ważnym uzupełnieniem badań kryminologicznych, gdyż czyni je bardziej kompletnymi i pogłębionymi. Uwidocznienie istotnego czynnika etiologicznego niektórych przestępstw rzutuje na stopień zawinienia sprawcy, a w konsekwencji na wymiar kary (problematyka politycznokryminalna oraz prawnodogmatyczna). Badania wiktymologiczne mają też duże znaczenie w badaniu przestępczości ukrytej, to jest jej rozmiarów, skutków i dynamiki, są więc pomocne w weryfikowaniu oficjalnych statystyk kryminalnych.

Wiktyimizacja nie jest zjawiskiem równomiernie rozłożonym w czasie i przestrzeni, istnieją bowiem nie tylko bardziej ryzykowne miejsca i przedziały czasowe, lecz także i ludzie, których można zaliczyć do potencjalnych sprawców i ofiar. Badania wiktymologiczne uwidocz-

niły, w odniesieniu do jakich osób i sytuacji należy prowadzić działalność profilaktyczną. Dalszym pozytywnym osiągnięciem wiktymologii jest ustalenie możliwości badania negatywnych następstw wiktyimizacji kryminalnej ofiar i ich potrzeb w zakresie minimalizowania lub likwidowania tych następstw. Chodzi tu o takie czynniki, jak np. stres traumatyczny, reakcja najbliższego otoczenia, przykry kontakt ofiar z organami ścigania i wymiaru sprawiedliwości, które nie zawsze wykazują należyte zrozumienie przeżyć tych ofiar.

Stwierdzono, że wymiar sprawiedliwości nie gwarantuje ofiarom należytego zadośćuczynienia za krzywdy i szkody wyrządzone przestępstwem. To z kolei spowodowało powstanie idei kompensacji państwowej dla ofiar przestępstw. Systemy takiej pomocy zrealizowano już w wielu państwach, są one doskonalone i rozbudowywane. To rzutuje na zmianę modelu systemu wymiaru sprawiedliwości, który traktował ofiarę jedynie jako świadka zdarzenia. Idea polityki karnej przemawia za tym, aby element restytucji spełniał rolę kary i stanowił zadośćuczynienie interesom pokrzywdzonego. To zmusza do zmiany zapatrywań na system wymiaru sprawiedliwości i funkcje kary.

Sprawy te były przedmiotem uwagi Europejskiego Komitetu do spraw Problemów Przystępczości Rady Europy i w konsekwencji spowodowały w 1983 r. uchwalenie Europejskiej Konwencji o kompensacji dla ofiar przestępstw z użyciem przemocy. Idea ta uzyskała rangę międzynarodową. Narody Zjednoczone w 1985 r. uchwaliły deklarację podstawowych zasad sprawiedliwości dla ofiar przestępstw i nadużyć władzy. Wiele państw wprowadziło w praktyce środki pomocy ofiarom przestępstw w wielu dziedzinach. Dotyczy to również i Polski.

Beniamin Mendelsohn – adwokat jerozolimski, a zarazem jeden z twórców wiktymologii, wysunął koncepcję wiktymologii potraktowanej bardzo szeroko. Pojęcie ofiar ujmował on nie tylko w kontekście ofiar przestępstw, lecz także uwzględniał działanie sił przyrody oraz poczynania ludzkie. Autorka nie podziela tych koncepcji, aczkolwiek stwierdza, że w wiktymologii daje się zauważyć nawrót do szeroko pojmowanej koncepcji wiktymologii. Ostatecznie E. Bieńkowska ujmuje wiktymologię jako „naukę o wiktyimizacji i ofiarach w kontekście funkcjonowania systemów wymiaru sprawiedliwości (s. 93).

Chodzi tu też o rozstrzygnięcie bardzo ważnego problemu – jak głęboko powinna sięgać współczesna ingerencja prawa karnego w życie jednostki, kto i na jakiej podstawie ma decydować – kto ma być przestępcą, a kto ofiarą i dlaczego. Zdaniem autorki zachodzi konieczność zmiany w dotychczasowym sposobie widzenia funkcji wymiaru sprawiedliwości, a funkcji kary w szczególności, gdyż zachodzi konieczność uwzględnienia zarówno interesów ofiary, jak i sprawcy przestępstwa. Tak więc wiktymologia jest dyscypliną poświęconą badaniom

nad wiktylizacją, ofiarami i systemem wymiaru sprawiedliwości. E. Bieńkowska jest przeciwna szerszemu ujmowaniu obszarów wiktymologii w zakresie jej zainteresowań.

Praca E. Bieńkowskiej daje czytelnikowi wiele informacji o najnowszych osiągnięciach w zakresie wiktymologii, o jej dotychczasowych zdobyczach, lecz także i nie rozwiązanych dotychczas problemach teoretycznych i praktycznych. Stwarza ona pole do przemyśleń wielu słusznych i niesłusznych koncepcji, a także wskazuje na konieczność zreformowania dotychczasowych poglądów w zakresie prawnodogmatycznym (problem winy) oraz politycznokryminalnym (zagadnienie kary ujmowanej jako zadośćuczynienie dla ofiar).

Nasuwa się niewątpliwie wniosek, że wiktymologia nie jest dziedziną wiedzy ściśle teoretyczną, lecz zrodziło ją życie celem rozwiązania wielu praktycznych problemów, których dotychczas nie były w stanie rozwiązać ani prawo karne, ani kryminologia, ani też polityka kryminalna. Recenzowana praca stanowi więc swoiste kompendium wiedzy wiktymologicznej sięgającej ostatnich lat. Zaprezentowanie tych zagadnień przez autorkę polskiemu czytelnikowi stanowi niewątpliwie pozytywne osiągnięcie.

Z drugiej strony nie można zgodzić się bez zastrzeżeń z niektórymi kontrowersyjnymi poglądami autorki, dotyczącymi zwłaszcza zakresu nauki wiktymologii, pojmowanej, w moim odczuciu niesłusznie, jako część kryminologii i obejmującej swoim zainteresowaniem wyłącznie ofiary przestępstw (wiktymologia penalna). To, że wiktymologia ogólna nie wypracowała do chwili obecnej w sposób ostateczny swoich własnych koncepcji, nie oznacza jeszcze, że nie powinna ona istnieć jako samodzielna dyscyplina naukowa i należy ją odrzucić. Poza przestępczością istnieje bowiem cała gama patologicznych ludzkich zachowań, których ofiary również potrzebują pomocy i rozwiązania swoich problemów.

W tych warunkach rodzi się konieczność interdyscyplinarności wiktymologii – obejmującej szereg zagadnień, będących dotychczas przedmiotem uwagi nie tyle prawa karnego, ile prawa ubezpieczeniowego, prawa pracy czy też prawa cywilnego lub administracyjnego. Reprezentowałem ten pogląd od początku moich zainteresowań wiktymologią, i to wbrew panującej ogólnie odwrotnej tendencji<sup>3</sup>. Dzisiaj spora część wiktymologów odchodzi od koncepcji wiktymologii prowadzącej się wyłącznie do problemów wiktymologii penalnej.

Mimo niewątpliwych zalet recenzowana praca, poza problemami kontrowersyjnymi, ma również usterki. Czasami trudno jest zrozumieć poglądy autorki. Tak więc, referując poglądy G. Kaisera<sup>4</sup>, E. Bieńkowska stwierdza, że podziela jego poglądy, podczas gdy Autor ów kwestionuje celowość bytu wiktymologii, której funkcje spełnia krymi-

nologia (s. 19). Gdyby tak było, to cała praca Autorki miałyby się z celem, a przecież E. Bieńkowska słusznie wylicza niewątpliwe teoretyczne i praktyczne osiągnięcia wiktymologii, której zdobyciami nie mogła się poszczycić „tradycyjna” kryminologia.

Powyższy niewątpliwy lapsus nie przekreśla jednak ogólnych, znacznych wartości poznawczych pracy, której lekturę można polecić każdemu prawnikowi-praktykowi. Należy jedynie żałować, że Autorka zbyt mało uwagi poświęciła teoretycznym i praktycznym zdobyciom wiktymologii polskiej, które w porównaniu z innymi krajami bynajmniej nie są bez znaczenia. Wystarczy wspomnieć o ustawie o funduszu alimentacyjnym (Dz U z 1991 r. nr 45, poz. 200) i przepisach z nią związanych. Pomijając niewielką, obiektywnie biorąc, wysokość świadczeń z tego funduszu, samą koncepcją uregulowania szkód wyrządzonych ofiarom niealimentacji niewiele krajów mogło się w tym czasie poszczycić.

*Juliusz Leszczyński*

### **Przypisy:**

<sup>1</sup> B. Hołyst: *Rola ofiary w genezie zabójstwa*, „PiP” 1964, nr 11.

<sup>2</sup> L. Falandysz: *Wiktymologia*, Warszawa 1979; B. Hołyst: *Wiktymologia*, Warszawa 1990.

<sup>3</sup> Por. J. Leszczyński: *Z problematyki wiktymologii*, „NP” 1975, nr 7–8, s. 1023 i in.; *Wiktymologia – dziedzina mało znana*, „GP” 1979, nr 24; *O właściwe miejsce dla wiktymologii*, „Pal” 1984, nr 11, s. 37 i n.

<sup>4</sup> G. Kaiser: *Kriminologie. Ein Lehrbuch*, Heidelberg 1988, s. 469.